

Ostatnia walka Przemysława Matuszewskiego

data aktualizacji: 2020.09.16 autor: Adam Michalski



Przemysław Matuszewski przygotowuje się do ostatniej walki. (fot. Adam Michalski)

Doczekał się! Przemysław Matuszewski, po wielu miesiącach przygotowań wystąpi w gali MMA w Wolborzu. Zawody odbędą się w piątek 9 października. - Latka leca, to będzie moja ostatnia walka - twierdzi trener w Academia Gorila.

- Gala miała odbyć się w Skierniewicach, dosyć długo całe wydarzenie owiane było tajemnicą. Okazało się, że firma, organizator imprezy, przeniósł galę do Legionowa na 25 września i tam mają już własną kartę walk - opowiada Przemysław Matuszewski.

Czy to oznacza, że skierniewiczanie jesienią nie wystąpi w oktagonie? Szybko pojawiła się kolejna okazja. Okazało się, że planowana wstępnie na marzec, a odwołana przez pandemię gala w Wolborzu odbędzie się w październiku (9.10) i wówczas w akcji będziemy mogli zobaczyć Przemka Matuszewskiego.

- Mam 40-tkę na karku, w rozmowach z żoną ustaliliśmy, że już chyba wystarczy, będzie to moja ostatnia walka, młodszy nie będę, czas powiedzieć pas - twierdzi Przemek Matuszewski. - Bardzo chciałem pożegnać się z kibicami w Skierniewicach, nie będzie mi to dane. Uciążliwe jest zbijanie wagi, a nie mam warunków by walczyć w wyższych kategoriach. Ponadto, cały czas życie rodzinne

jest podporządkowane pod moje potrzeby, już wystarczy. Czas zadbać o zdrowie i poświęcić się rodzinie, która do tej pory poświęcała się dla mnie – zauważa.

To nie jest łatwy rok dla Przemka. Skierniewiczanie w treningu jest od początku roku.

- Zacząłem przygotowania 4 stycznia do gali, która miała odbyć się w marcu w Wolborzu. Później zamknęła nas korona – przypomina trener Goryli. – Później kontynuowałem przygotowania, bo na maj planowana była gala w Skierniewicach. Niestety to wydarzenie także nie doszło do skutku. Mimo wszystko zostałem w gazie treningowym, pojawiła się opcja gali wrześniowej. Ten termin także nie wypalił, mam nadzieję, że już nic się nie wydarzy i w październiku powalczę – zaznacza.

Przemek 11 września miał walczyć w kategorii 70 kg., w związku z tym, że gala przesunęła się o miesiąc powalczy w kategorii do 66 kilogramów. Przeciwnikiem będzie Piotr Janik, ten, z którym skierniewiczanie miał walczyć w marcu.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/36885-ostatnia-walka-przemyslaw-matuszewskiego>